

DZIENNIK POZNAŃSKI

Przedpłaty kwaterale
wynosi w Poznaniu 2 tal. 16 szgr., w monasterach
wskół 3 tal. 7 szgr., w Austrji 3 guldenów
w Niemczech 2 tal. 21 szgr. 3 fun., we Francji 15 fr.
w Anglii 4 tal. 15 szgr., w Szwecji 16 tal. 15 szgr., w Da-
4 tal. 2 szgr., we Włoszech 26 fr., w Rumunii 26 fr.
w Szwajcarii 26 fr., w Belgii 16 tal., w Turcji 25
w Ameryce 8 dol.

Przedpłaty i ogłoszenia
przyjmują się w ekspedycji; przedpłaty przyjmują
w monasterach; przedpłaty i ogłoszenia do swego
pocztowego niemiecko-austrjackiego, nalczychego urzę-
pocztowego. W innych krajach są tylko nasze sie-
tury, za których pośrednictwem (rob. nia, mo-
także przedpłaty ogłoszenia do eksp. Dnia. Pozu-
tekupionu
należydale redaktorzy i kwaterale, się i bada
ciopisem.

AJENCYE DZIENNIKA POZNANSKIEGO:
We Wrocławiu: Janke & Saringhausen, Junkerstrasse 12. — W Krakowie: Józef Czech, księgarz i Administrator Dziennika „Kraj.” — F. H. Richter, księgarz i nakładca „Strzechy” we Lwowie przy placu Maryackim. — W Paryżu (przyjmują predepłatę *Librairie du Luxembourg*, Rue de Tournon No. 16 i pułkownik *Raczkowski*, Rue du Pont de Lodi 1. — W Londynie: księgarnia *H. Bender*, 8 Little Newport Street, Leicester Square W. C. — **Ajencye do przyjmowania ogłoszeń:** Na całą Francją w Paryżu pp. *Havas, Lafitte, Bullier & Comp.* Place de la Bourse No. 8. — W Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei *Haasenstein & Vogler*. — W Berlinie: *Rudolf Mosse*, Gr. Friedrichsstrasse 60, A. *Reinemeyer*, H. *Albrecht*, Taubenstrasse 34. — W Bremie: *E. Schlott*. — W Lipsku: *Eugeniusz Port, Sachse & Comp.* — W Frankfurcie n. M. *Daupe & Comp.* — W Wrocławiu: *Priebatsch, Ring*. — W Baku: *St. Bajonaki*, w Bydgoszczy: *Tomasz Sniegowski*, w Gnieźnie: *A. Wierszicki*,
w Inowrocławiu: *A. Kryszewski*, w Kostrzynie: *Swoboda*, w Krotoszynie: *Ludwik Ciemiński*, w Obornikach: *F. W. Rakowski*, w Ostrowie: *J. Priebatsch*, w Pleszewie: *L. Zboralski*, w Śmigłowie: *T. Radziejewicz*.

POZNAŃ. 16 lutego.

Widoki pokojowe wzmagają się. Konstituanta, za-
jedwie się zebrawszy w Bordeaux, upoważniła pana
Jules Favre do toczenia układów z hr. Bismarckiem
o przedłużeniu zawieszenia broni. Pan Favre udał się
natychmiast do Wersalu i spodziewać się należy, że za-
daną prolongacyą otrzyma.

Przed wyjazdem do Bordeaux powołał rząd paryski naczelnych wodzów armii zachodniej i północnej do Paryża, gdzie się odbyła wielka rada wojenna. Generał Chanzy miał oświadczyć, że dalsze prowadzenie wojny uważa za niemożliwe. Oświadczenie to obok doniesienia, że i Belfort już się dłużej bronić nie zdoła, wyłynie zapewne na pokójowe przysposobienie konstytuancy. Rząd obrony narodowej przysposabia obszerne sprawozdania z swych czynności we wszystkich galeziach administracji, które wraz z raportami generałów przedłoży zgromadzonemu reprezentantom narodu. Pan Favre jak najszczegółowszych udzieli także wskazówek, dotyczących rokowań o zawieszenie broni i kapitulacyę Paryża.

Konstytuanta nie jest dotąd w komplecie. Dnia 11 lutego o godzinie 5 wieczorem nie znano jeszcze w Bordeaux rezultatu wyłorów w Paryżu i 27 departamentach zajętych przez wojska niemieckie. Na pierwszym posiedzeniu było obecnych tylko 300 członków, podczas gdy ogólna ich liczba około 750 wynosi. Ciągawa, czy wybor księcia Joinville w La Manche będzie uznany wbrew dekretoowi pana E. Arago i banicyi, która na ciąży na rodzinie Orleanów. Książę przybył wraz z generałem Changarnier do Bordeaux.

W Anglii sympatye dla Francji wzrastają ciągle. P. Gladstone zawiadomił parlament, że udał się do hr. Bismarcka z prośbą, by w obec interesu, jaki cała Europa przywiązuje do losów Francji, zechciał urzędowo zakomunikować państwu neutralnym warunki pokoju, które konstytucyancie przedłożył zamierza. Również interpelował prezes gabinetu londyńskiego główną kwatę niemiecką co do przyspieszenia komunikacji z Paryżem, dokąd zapasy żywności leniwo jeszcze nadchodzą. Poniżej, pod rubryką „Francji“ znajdzie czytelnik tak o położeniu stolicy, jak mianowicie wschodnich zwolek niektóre ciekawe szczegóły.

głowie niektórych ciekawe szczegóły.
Cesarz Wilhelm podobno już w marcu powróci do Berlina, by osobiście zagać pierwszy sejm cesarstwa niemieckiego. Książęta przecież i generałowie pozostaną w Francji aż do ukończenia wojny. Jakkolwiek zaś w Wersalu nie wątpią, że koniec strasznych zapasów jest bliski, nie przestają uzupełniać uszczuplonych batalionów, by na przypadek opozycji ze strony konstytuanty mieczem zmusić Francją do poddania się na łaskę Niemiec. Dzienniki urzędowe francuskie wciąż jeszcze stawiają na swém czele ogromnemi zgłoskami nowiznę: „Ani jednej pędzi ziemi, ani kamyka z murów naszych fortei!“ Ale to nie przeszkadza Niemcom wpaść już Alzacji, mimo jęj wybitnie francuskiego charakteru, za swoją własność. W urzędowych pismach Alzacji ogłoszili władze niemieckie przed wyborami komuniké przestrzegające ludność Strassburga i okolic przed złudzeniami, Niemcy bowiem pod żadnym warunkiem Strassburga nie wydadzą z rąk swoich. W odpowiedzi wybrał Strassburg na swego reprezentanta konstytuancyntę pana Gambette.

N. fr. Presse wiedeńska ogłasza dwa listy cesarza Napoleona, pisane poufnie w końcu sierpnia 1866 r. do ministra Rouher a znalezione obecnie w papierach sekretnych cesarstwa, z których się okazuje, że rząd cesarski nie tylko nie popierał bynajmniej Austrii, — ale przeciwnie chciał dopomóc Prusom do jej zupełnego zalenia, pod warunkiem terytoryalnych ustępstw ze strony hr. Bismarcka na rzecz Francji. Napoleon III ci rok Belgii miał zawsze na myśli zabór prowincji nadsańskich i dla tego wyraźnie zaleca panu Rouher, ażeby tajnym traktacie, mającym być przez pan Benedetti przedłożonym w Berlinie, starannie unikano wzmianki zołpólnój gwarancyi posiadłości, by nie zamknąć sobie drogi w razie danym do annexyi Renu. Ciekawe dokumenty te, za których autentyczności wszakże poręczyć nie możemy, podamy jutro czytelnikom.

Podczas gdy w Rumunii burza została na czas nie-
zi zażegnana oświadczeniem izby, iż wierna pozosta-
łości księcia Karolowi, wybachiły znów niesnaski pomiędzy
wysoką Portą a Grecyą. Aali basza wystosował bo-
nem do Aten bardzo cierpką depeszę z powodu cią-
głego przedzierania się band brygantów greckich do
państwa otomańskiego, zarzucając winę tego opiesza-
łości władz króla Jerzego. W Atenach przygotowują
odpowiedź, w której zarzuty Aali baszy będą
partę i W. Porta pomowioną o niedostatecznie ener-
giczne postępowanie z brygantami.

W Hiszpanii republikanizm podnosi głowę. Czteremsetu dziewięciu posłów republikańskich zaważało przy wyborach do działania w tej myśli, by na drodze „konstytucyjnej” usunąć z tronu hiszpańskiego dyktatora sabandzka. Król Amadeusz, jak się zdaje, nie żyje na rózach.

Wiadomości urzędowe.

NPan raczył sekretarzowi sądu powiatowego Taegen Kartuzach, udającemu się na stan spoczynku, nadać tytuł kancclaryi.

Korespondencye Dziennika Pozn.

Lwów, 10 lutego.
 ry gabinet. — Nowa niepewność. — Pogłoski o przymierzu
 ry i Moskwą. — Papiernia Czerlanach. — Odczyty. —
 Teatr.)

ciąga ulęgę najrozmaitszych pogłoskom i domysłom. Co to nowe ministerium Austrii przyniesie, czém ono będzie dla nas, o tém nikt nie wie, nikt nie wie, nikt nie wie, przewidzieć nie jest w stanie. Osoby, które weszły do gabinetu, nie są programem, a ogłoszony w urzędowej części Gazety wiedeńskiej ich program pisany jest — sit venia verbo — gumielastyką, więc także programem nie jest. Nowy gabinet chciał swoim pierwszym ozwaniem się zadowolnić wszystkich, niezadowolnić więc nikogo. Centraliści jak i federaliści liberalcy jak i klerycjali, wszystkie partie z większą lub mniejszą siłą na nowy gabinet uderzają, najbardziej jednak z niego są niezadowolnieni Niemcy i Madziarzy. Dowodem tego artykuły obu Press wiedeńskich i Paster Lloyda. Jeżeli za ministerstwa Potockiego nie był w stanie przewidzieć, co nastąpi, w jaki sposób sprawy wewnętrzne Austrii uregulowane zostaną, to teraz w obec ogłoszonego przez nowe ministerstwo programu, który każda partya na swoje korzyść lub niekorzyść tłumaczyć może, domysleć się nawet trudno, w jaki sposób to nowe ministerstwo sprawy te uregulować chciało. Prezes nowego gabinetu uważany jest przez liberałów za klerykała a przez klerykałów za liberała. Habetinka i Jireczka uważają deklaranci za centralistów, centraliści zaś za ukrytych deklarantów. Jedni upatrują w nowym gabiniecie zapowiedź reakcji, drudzy przygotowanie do wprowadzenia w Austrii systemu federacyjnego, jedni mniemają że nowy gabinet jest dowodem, iż przymierze z Prusami nie przyjdzie do skutku, minister Schaeffle jest znanym Prus przeciwnikiem, utrzymują nawet, że Benst z pewnością ustąpi, że jego miejsce zajmie Andrassy, a według innej wersji Szczesn, a są i tacy, którzy głoszą, że nie prusko-austriackie, ale austriacko-moskiewskie przymierze przyjdzie teraz do skutku. Tak dzisiejszy Dziennik Polski otrzymał korespondencyą z Krakowa od osoby „mogącej być dobrze poinformowaną”, która donosi, że „przygotowuje się a może już i zawartém zostało przymierze austriacko-moskiewskie. Zbliżenie się obu dworów miało nastąpić bez wiedzy i po za plecami Bensta, a celem jego ma być stawianie oporu Niemcom. Jednym z warunków jest, że Austria chronić będzie swoje słowiańskie ludy od pogwałcenia przez żywioł niemiecki. To ma tłumaczyć najnowsza zmianę ministrów w Austrii, z którą ma związek osłabienie wpływu węgierskiego w sferach dworskich. Wszyscy ministrowie są przeciwnikami przymierza niemieckiego a dr. Schaeffle odznaczył się lawet swojego czasu w sejmie wrytembergskim jako stały antagonista Prus i t. d.” Dziennik Polski podaje tę komunikacyą z wszelkiem zastrzeżeniem, przy naje jednak, że w Austrii nie ma nic nieprawdopodobnego. Jeżeli rzeczywiście nie ma w Austrii nic nieprawdopodobnego, to jednak przymierze moskiewsko-austriackie do nieprawdopodobieństw zaliczyć należy. Bądź co bądź, wszystkie te pogłoski świadczą, jako chaos panuje w Austrii, w skutek czego oczywiście i my tutaj przewidzieć nie jesteśmy w stanie, jakie dla Galicyi następstwa mieć będzie właśnie co dokonana zmiana w najwyższych sferach rządzących. A ważną jest to dla nas kwestyą, od wiatru bowiem więcej w tych sferach, zawisłom jest niewątpliwie powodzenie i rozwój naszych stosunków krajowych. Żle to wprawdzie i bardzo źle, że nie my wpływamy na sprawy monarchii, w której tak ważnym jesteśmy czynnikiem, że nawet samodzielnie własnemi sprawami tu w kraju nie kierujemy, i że ich stan od zewnętrznych okoliczności jest zawiśłym, lecz faktem zaprzeczyć trudno, a faktem niestety jest, że na nasze stosunki krajowe wpływa ogromnie: czy u steru państwa stoi Benst czy Golinowski, Schmerling, Giskra lub Potocki. Od stu lat pracowano nad tēm, by zniszczyć wszystkie ukształtowania spójności narodowej i rozbić nas na atomy. I rozbili nas i zrobili słabymi. My zaś nigdy ze swobód nadarżających się nie umiemy korzystać, by się w sobie połączyć i wzmacnić, dla tego też nasze prawa i swobody nie mają punktu ciężkości w kraju, ale na zewnątrz i od stosunków zewnętrznych są zawiśłe. Drugiej, wytrwałej i łącznej pracy potrzeba, a przedewszystkiem potrzeba spokoju i wolności, by zaszczyć i wypielegnować w społeczeństwie tej biednej cząstki Polski poczucie obywatelskie, państwowe, bez którego nie ma siły.

Tysiączne na każdym kroku składamy dowody naszej niemocy. Jeden z nich najświeższy zasługuje na wzmiankę. Przemysł stoi u nas najgorzej, fabryk prawie wcale nie ma w kraju, a jeżeli jaka powstanie, choćby pod najlepszymi auspicjami, jeżeli tylko samą nią kierujemy, zwykle upada. Jeżeli jaka fabryka, to fabryka papieru w kraju jak nasz, gdzie tyle gaigánów, urzmadych się powinna. Mamy taką fabrykę w Czerlanach, w pobliżu Lwowa w najkorzystniejszej miejscowości, na której czele stanął ks. Leon Sapieha, a której akcje w najlepszych były rękach, Otóż ta fabryka upadła, spółka likwiduje. Smutno zaprawdę, że takie przedsiębiorstwo, które się wszędzie indziej za granicą nie tylko opłaca, ale pomimo ogromnej sąsiednich przedsiębiorstw konkurencyi bardzo sowe akcyonaryszom przynosi zyski, u nas upada, u nas utrzymać się nie jest w stanie. Nic innego jak niedołęztwo nasze jest tego przyczyna.

Dzień odbyto się z wielką okazałością nabożeństwo żałobne za duszę śp. generała wojsk polskich i francuskich Haukago-Bosaka. Kościół OO. Dominikanów był przepelniony publicznością. Muzykę kierował dyrektor Teatru, organy grał organista. Wskazywano na

Towarzystwa muzycznego Mikuli. Trumna, ustawiona na kolosalnym katafalku rzeźbiście bardzo oświetlonym, przyozdobiona była rogatywką i szablą. Trzech weteranów polskich zbierało składki na rzecz pozostałej rodziny jenerała, na który to cel rozprzedawano tabaki

Przerwane odczyty dla kobiet, urządzane przez T-

ryka Schmitta o powstaniu i wojnie narodowej w latach 1830 i 1831. Dochód przeznacza prelegent na korzyść Polaków we Francji.

Dziś w teatrze przedstawienie amatorskie na korzyść ofiar wojny dzisiejszej. Między innymi wystąpili dyrektor teatru Smochowski w 5 akcie „Zbojców“.

Zapomniałem swojego czasu donieść że i dyrektor teatru polskiego, p. Miłuszewski, dał był, idąc w ślad dyrekcyi krakowskiej i tutejszej niemieckiej, jedno przedstawienie na korzyść jeńców francuskich. Przedstawiano jedną z najlepszych nowych sztuk francuskich „Frou-frou”. Teatr był napieniony. Sztuka ta u was wielkiego powinna doznać powodzenia, bo macie tam panią Nowakowską, której nam tu brak ogromnie, a dla której rola Frou-frou jakby umyślnie napisana została.

Bruksela, 9 lutego.

(Neutralność Belgii i jej wykonywanie)

(R.) Neutralność belgijska — albo raczej to, co tutaj powszechnie tém mianem określają — odgrywa w obecnej chwili nadzwyczaj ważną rolę w stosunkach wewnętrznych i zewnętrznych kraju, — o niej więc pomówię w dzisiejszych korespondencjach.

Belgia, jak wiecie, oderwała się od Holandji temu lat czterdzieści siłą swego i francuskiego oręża — i od-
tąd stanowi niezależną, monarchją konstytucyjną, neu-
tralną. Obok bardzo liberalnej konstytucji państwa,
nadanej krajowi przez legalnych reprezentantów lud-
wych, obce mocarstwa udarowały ją tak zwaną neutral-
nością, która ma być niejako wskazówką dla monarchii
do postępowania zarówno w polityce zewnętrznej, jak
i wewnętrznej. Neutralność Belgii, przez Anglią i Prusy
przeciwko Francji wymierzona, przedstawia wiele po-
dobieństwa do neutralności morza Czarnego, przepisanej
przez Francją i Anglią zwyciężoną w Krymie Rosji,
z tą tylko różnicą, że pierwsza ścieśnia rzeczywiste in-
teresa pobratymczych ludów, druga stawała w po-
przek rozwojowi despocyznego wielkiego mocarstwa na
Wschodzie.

Widziemy, ile trwała była neutralność morza Czarnego, — mówię była, bo dzisiejsza konferencja londyńska, wywołana dość niegrzecznym dla Europy okólnikiem ks. Gorczakowa, ma niby zaradzić temu, czemu już Rosya po swojemu koniec położyła. Fundamenta tego gmachu, którego architektem był p. Drouyn de Lhuys, minister francuski w r. 1854, a którego plany Napoleon IIIci wraz z Anglią zaaprobował, rozrucił dzisiaj kanclerz pólujący jednem uderzeniem ostrogi. Na tych to gruzach dyplomacya dzisiejsza chce znowu coś nowego odbudować. Szczęść Boże! Bądźcie jednak przekonani, że pomimo ciągłych zapewnień z Londynu o pomyślném powodzeniu konferencji, głębocy politycy tutejsi — albo raczej ci, co za takich uchodzą — przepowiedają, iż się powtórzy smutne zdarzenie zaszłe przy budowie wieży Babeli.....

Neutralność belgijska taka, jak ją tutaj pojmują i praktykują, jest również czymś nieujętym, niernormalnym, — a przez to samo i niemającym racji bytu. — A jednakże dobrzy patrioci — Belgowie uważają tę neutralność za puklerz, który ma w trudnych okolicznościach zasłaniać nawet niepodległość i bezpieczeństwo kraju. Tak przynajmniej tłumaczył się niedawno w izbach obecny szef gabinetu, pan d'Anetan, (minister katolicki *), gdy stronnictwo ultramontanów żądało, aby Belgia za protestowała urzędowo przeciwko świeżo dokonanej aneksji państwa Kościelnego do królestwa Włoskiego. — Chociaż dobry katolik odpowiedział przecież: non possumus — neutralność nasza nie pozwala. Zobaczyć poniżej, że z pomiędzy wielu zachęt temu ostatnie jeszcze się najlepiej neutralność belgijska przy-
służyla.

Każdy z łatwością zrozumie neutralność państwa wielkiego, niezależnego, mogącego stanowczo zagrozić siłą w razie, jeżeli wymagania obcych państw w wojnie z sobą będących sprzeciwiają się własnej jego konstytucji. Taką jest neutralność Anglii, Stanów Zjednoczonych i Rosyi — a wreszcie Austrii, Włoch, Hiszpanii i Szwecyi podezas wojny obecnej. To też nie należy się dziwić, że każda reklamacya p. Bernsdorffa przedsiębrana z rozkazu rządu pruskiego w Londynie, bądź dotycząca kwestyi zaopatrywania floty francuskiej w węgiel kamienny, bądź też wywozu broni i amunicyi do Francyi, — znalazła odpowiednie przyjęcie i właściwą odprawę ze strony gabinetu angielskiego. Na postępowanie Anglii, to jest na zmianę właściwie pojętej i sumiennie wykonywanej neutralności, nie miały wpływu ani pogrozki obcego rządu, ani lamentacyjne i ataki całej prasy niemieckiej. Grożono tu tak samo jak wszędzie utratą sympatyi Niemiec dla Anglii, ale groźby te jako niesłuszne pozostały bez skutku.

Zupełnie inne jest położenie małej Belgii. Nie mówię już o Wielkiem Księstwie Luksemburskiem, które ani własną siłą, ani dobrymi sąsiadami poszczycić się nie może; — mały ten bowiem klin ziemi dyplomacya wbiła niejako pomiędzy Francją, Prusę i Belgią, a jednocześnie przytuła go do Holandyi. Któż i jaka neutralność ma bronić niepodległości tego kraiku? Wczorajsze dzienniki ogłosiły, że już rząd Wgo Księstwa wypowiedział exequatur wice-konsulowi francuskiemu p. de Bussy, dla tego podobno, że za nadto gospodarował po francusku. — Pytanie zachodzi, czy rząd zrobił to z własnej inicyatywy, czy też w skutek presyi wywieranej przez Prusę, — dość, że to uczynił.

Neutralność belgijska, taka jak ją tutaj podczas wojny zachowywać musiano, stała się mieczem bezustannie przeciwko Francji obrocnym. Nie dosyć, że ona szkodzi tej ostatniej, ale nadto kępuje rząd belgijski we wszystkich prawie działaniach odnoszących się do stosunków międzynarodowych — a nadto stawia niczem nieprzelamane, zapory przemysłowi, handlowi i wszystkim stosunkom ekonomicznym kraju. Jest to

*) Stronnictwo katolickie, inaczej konserwatywne, jest teraz u steru rządu.

nowe jarzmo, które dyplomacya zwykła od czasu do czasu ludom narzucać, by tém łatwiej tamować ich dążeń ku wolności i braterstwu. Najpoważniejszy tu tejszy dziennik, *Indépendance belge*, nazywa taką neutralność: *neutralité de peur*. Oto są niekiedy fakta: Po krwawych bataliach pod Metz, a szczególnie po śmiertelnym ciosie zadany wojskom cesarskim w polach Sedanu, wielu zbiegów francuskich oraz i tych którzy przed niewolą uciekali, nie chcąc dać słowa honoru zwycięzcy, znalazło się na ziemi belgijskiej, sądząc że znajdują w tym wolnym kraju gościnny i bezpieczny przytułek. Tak jednakże zawsze nie bywało bo rząd belgijski uważał za właściwe internować przychodzących granicę, zważywszy, że zwycięzca patrzyłby nieprzejrzalnym okiem na inne postępowanie. Nie mówię tu wcale o owych dwóch tysiącach piechoty i kawalerii francuskiej, która i po batalii pod Sedanem Bazeille, Givonne, La Chapelle itd. wawozami wśród Ardenów francuskich i belgijskich przedzierała się ze wsi Corbion do miasteczka Bouillon — i na granicę przez wojska belgijskie w niewolę wzięta została. Ta cała partya została nasamprzód do okopów w Beverloo przewieziona, a później częściami internowana w miastach Antwerpii, Liège i Namuru. W tymże samym czasie mówiono tu głośno, że ze znacznej części wojsk pruskich, której także granicę przeszły, miała tylko cząstka została do miasta Bruges internowana. Dla czego?

Odąd w codziennych prawie potyczkach bądź wojennych strzelców, bądź też przy oblężeniach: Montmedy, Mezieres, Rocroy i Longwy, na północny Francji nadal—ko granicy belgijskiej leżących, tylko wojska francuskie internowano, bo tylko te bądź przed natarciem wojsk niemieckich, bądź po każdej kapitulacyi do Belgii się chroniły. A jednakże ci obywatele wolnego i pożądanego jeszcze wczoraj państwa przedzielali się przez szereg nieprzyjacielskie bez broni i z narażeniem własnego życia; jakąż więc neutralność pozwala na takie pojęcie sprawiedliwości? Ma się rozumieć wyłączyć z tej należy neutralność niektórych państw podczas powstań polskiego w r. 1863—64, jest to bowiem inny rodzaj neutralności, której nazwy potrzebaby doszukiwać w dyplomatycznych słownikach wielkich kanclerzy! Ależ naród francuski jeszcze tak dalece jak my nie upadł. O ile Francya cierpi na neutralności belgijskiej o tyle Prusy na niej zyskują.

Dwa miesiące temu gromadka wolnych strzelców francuskich, nie znając dobrze granicy belgijskiej, przestąpiła takową w miejscu zwanem Beaubruin i zabrała pocztę pruską eskortowaną zwykle przez żołnierzy z bronią z Sedanu do granicy, a bez broni od granicy do pierwszej stacji kolei żelaznej w Belgii zwaney Libramont. Wolni strzelcy zabrali listy i kasę wynoszącą około 400,000 franków. Zamiast ująć czempredyj do wolnej jeszcze wówczas fortecy Mezières, czatowali on znowu dwa dni później na pocztę pruską w tém samym miejscu. Tymczasem nadeszły patrolo belgijskiej i wzięły bardzo zresztą słuszenie oficera wraz całą zdobyczą. W parę dni dzienniki napisały, że listy i kasę zostali komendantowi pruskiemu zwrócone, zamiast by przetrzymane aż do ukończenia wojny przynajmniej. Ma się rozumieć, że oficer francuski został internowany, co wszakże nie przeszkodziło hr. Bismarckowi skarżyć się publicznie przed Europą w jednym z ostatnich swoich okólników w odpowiedzi p. Chaudord wyśtosowanym, że Francya gwałci neutralność belgijską. Zapewne, aby uniknąć podobnych ataków, rząd belgijski przedsięwziął nadzwyczajne ostrożności przeciw ostatniemu oblężeniu fortecy Longwy, bo nawet furmanom francuskim nadgranicznym nie pozwolił, pomimo pozwolenia samego komendanta wojsk niemieckich, dojechać do stacyi Athus, kładą zwykłe koks do fabryk Gorcy z bierali. Dzienniki Echo du Luxembourg wyraziły się o tym fakcie dość dowcipnie, mówiąc, że rząd belgijski zabronił stanowczo dowozu żywności do fortecy Longwy. Wiedzie, że rząd W. Księstwa naraził się w podobnym przypadku podczas oblężenia fortecy Thionville na parę surowych not hr. Bismarcka — i na parę pokornych odpowiedzi ze strony p. ministra Serres. Widzicie więc, że co jeden kanclerz robi z neutralnością morza Czarnego, to samo drugi z neutralnością Belgii i Wielkiego Księstwa Luksemburgskiego.

W c 6m najwi6cej, juŹ nie powiem Francyi, ale sa-
m6j Belgii j6j pokorna neutralno66 szkodzi, to w wy-
wozie broni. Dow6d broni z Francyi jest, pozwolony
obecnie, wyw6d do Francyi zakazany. Ile jest dowozu
podczas wojny, kaŹdy łatwo oceni. Smieszne to praw-
u6latwia jedynie drobny a zarazem brudny handelek
nadgraniczny, g6dzie stara, zuŹyta lub Źy6a bro6n, zebrana
na polach bitew we Francyi, sprzedaje si6 nieraz
dwa razy droŹej jak nowa, potrzebuj6cym a cz6sto nie
znaj6cym si6 na ni6j Francuzom. Tymczasem wyborna
bro6n belgijska, k6t6r6j wyroby w sam6m mi66scie Li6ge
i okolicach daj6 zaj6cie dziesiatkom tys6cy robotni-
kom, k6t6ra zyska6a sobie s6aw6 w ca6ym 6wiecie, teraz
prawie Źadnego odbytu nie ma dla siebie. Dowodem
tego s66 ci6gi6 arestowania nadgranicznice oraz w mia-
stach portowych czynione na skutek reklamacy p. de
Balan, ministra pruskiego w Brukseli. Par6 dni temu
wzi6to znowu znaczn6a party6 broni w okolicach mia-
sta Tournay — broni zakupionej do Lille. Natomiast
granica od strony Prus jest mniej strzeŹona, bo w t6
str6n6 Źadnych niby transport6w nie ma.

Nareszcie kwestya przewozu rannych żołnierzy pruskich przez terytorjum belgijskie zwróciła tu w swoim czasie uwagę wszystkich i narobiła wiele rozgłosu. Obywatela-patrioci belgijscy sądzili nawet, że ta okoliczność może zachwiać niepodległość Belgii, z powodu natarczości, z jaką się domagano pozwolenia przewozu. Dopóki jeszcze rząd cesarski miał jaki taki wpływ, to jest aż do batalii pod Sedanem, dopóty się opierał temu żądaniu; dopiero później Belgia zmuszoną była uczynić takowemu zadość. Skończyło się więc na tem.

PRZYBYLI DO POZNANIA

dnia 16 lutego.

HOTEL RZYMSKI. Chłapowski z Czerwonéj Wsi, Zakrzewski z Golin, hr. Zółtowski z rodziną z Niechanowa, Singer i Menke z Lipska.

ORHIMIA HOTEL FRANCUSKI. Hr. Dąbski z Kołaczkowa, Zaborowski z Chocima, Moszczeński z Jeziorka, Waligórski z Koszewa, Pagowski z Królestwa Polskiego, zakonnik Sr. Caroline i Sr. Marie z Nancy.

HOTEL PARYSKI. Mikołajczak z Thionvillu, prob. Kukliński z Głuchowa, dziekan Bulczyński z Nietrzanowa.

HOTEL POD CZARNYM ORLEM. Urbaniński z Turostowa, Sutowski z Falbargow, doktor Kube i Staszynski z Kostrzyna.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI. Chłapowski z Czerwonéj Wsi, Moszczeński z Statgardu.

HOTEL BERLINSKI. Węsierski z żoną z Żernik, Chojnacki z Bożejewa, Richter z Piątkowa, Zielichowski z żoną z Mur. Góliny.

Wiadomości giełdowe.

Giełda poznańska, 15 lutego.

Giełda walorów bez obrotu.

Zyto: wypowiedz. — wepeli, na luty 48 1/2, luty-marzec 48 1/2, marzec-kwiecień — na wiosnę 49 1/2, kwiecień-maj — maj-czerwiec 50 1/2, tal. pl.

Okowita: (z beczką) wypowiedz. 30000 kwart, na luty 14 1/2, marzec 14 1/2, kwiecień 15 1/2, maj 15 1/2, czerwiec 15 1/2, lipiec 16 1/2, tal. placono.

Giełda berlińska, 15 lutego.

W skutek niższych kursów wiedeńskich obniżyły się i kursa tutejsze, obrotu jednakże był ożywiony.

Walory pruskie: Dobr. pożyczk. państwa (4 1/2%) 98 1/2 plac. Poż. państwa z r. 1859 (5%) 98 1/2 plac. Obl. państwa (4 1/2%) 80 plac. Poż. państwa prem. z r. 1855 (3 1/2%) 119 1/2 plac.

List zastaw.: Zachód-prusk. (3 1/2%) 73 1/2 dto (4%) 79 plac. dto (4 1/2%) 86 1/2 plac. Poż. nowe (4%) 84 plac. List rent. Prusk. (4%) 85 1/2 plac. Prusk. (4 1/2%) 85 1/2 plac.

Walory zagraniczne: Austr. rent. arbr. (4 1/2%) 55 1/2 plac. Rent. papier. (4 1/2%) 48 plac. Losy z r. 1854 (4%) 72 plac.

Losy kredyt. z r. 1858 89 1/2 plac. Losy z r. 1860 (5%) 77 1/2 — 6 1/2 plac. Losy z r. 1864 (4%) 67 1/2 plac. Pożyczk. z arbr. z r. 1864 (5%) — placono. Rosyjska pożyczka prem. z r. 1864 (5%) 117 1/2 plac. Rosyjsk. - polsk. - obla. skarb. (4%) 69 1/2 placono. Polsk. certif. Lit. A. po 300 złp. (5%) 92 plac. dto części po 500 złp. (4%) 101 1/2 plac. Polak. luty zast. 3 am. w r. (4%) 70 1/2 plac. Listy likw. 58 1/2 plac. Włoska pożycz. (5%) 55 placono. Rumuńska pożycz. (8%) 58 1/2 plac. Rumuńska oblig. kolej. (7 1/2%) 48 — 7 1/2 plac. Turcka pożycz. 41 1/2 — 7 1/2 placono. Amer. por. (8%) 96 1/2 plac. Akcyz. kolej. 54 1/2 plac. Kol. mied. 183 plac. Gal. Karola Ludwik. 101 i 100 1/2 plac. Austr. iako Francusk. 205 1/2 — 4 1/2 plac. Warsz. wiedeński. 60 1/2 plac. Banki ite. Austr. iako kredyt. mob. 187 1/2 — 6 1/2 plac. Poznański. prow. 102 1/2 plac. Salask. stow. bank. (4%) 116 1/2 plac. Certyf. hi. Hübnera (4 1/2%) 94 plac. Hansm. (4 1/2%) 91 plac. Henkel (4 1/2%) — plac. Meining. (4 1/2%) — plac.

Kurs gotówki i pap. pien. Frdr. pruskie 118 1/2 plac. ldr 111 1/2 plac. suwereny 6. 24 1/2 plac. nap. 5. 12 1/2 plac. półimper 5 17 plac. doll. 1. 11 1/2 plac. Złota w stachach furt. cenny 46 1/2 plac. Srebra furt. cenny 29, 28 plac. Zegraniczne banki. 99 1/2 placono. Austr.-banki. 81 1/2 plac. Rosyjsk. banki. 79 1/2 plac. — Dyskonto bankowe 5.

Pszennica: per 1000 kilo w miejscu 60—78 tal. wedle jakości żąd. pr. 1000 kilo na luty i luty-marz. — kw. maj 77 — 76 1/2 placono. maj-czerwiec 78 1/2 plac. 77 1/2 plac. czerwiec-lipiec 79 1/2 plac. 78 1/2 plac. Zytoper 1000 kilo w miejscu 51—55 tal. wedle jakości żądano; na luty, luty-marz. i marz-kwiec. — na wiosnę 53 1/2 — 52 1/2, maj-czerw. 54 — 53 1/2, czerwiec-lip. 55 — 54 1/2, tal. placono. Jęczmień: per 1000 kilo mały i wielki 39 — 62 tal. wedle jakości żądano. Owies per 1000 kilo w miejscu 38—52 tal. wedle jakości żąd. pomorski 46 1/2 — 48 1/2, tal. z kolei plac. na luty 47 1/2 tal.; luty-marzec i na wiosnę 48 1/2, tal. żądano. Groch: per 1000 kil. do gotowania 53—62 tal., na paszę 48—52 tal. Rzep: per 1000 kil. tal. Rzepek: — tal. Olej rzepiowy: per 100 kilo w miejscu 28 1/2 — 1/2, tal. plac. na luty i luty-marz. 28 1/2 — 1/2, tal. marz-kwiec. 28 1/2 — 1/2, tal. placono. Olej lniany: per 100 kilo w miejscu 24 tal. Olej skalny: per 100 kil. w miejscu 15 1/2, tal. plac. na luty 15 1/2, tal. marz. 14 1/2, tal. plac. Okowita: per 100 litr. po 100% — 10,000% w miejscu bez beczki 16 tal. 21—18 sgr. pte. na luty i luty-marz. 17 tal. 12—9—10 sgr., marz-kw. — kw. maj 17 tal. 20—16—18 sgr., maj-czer. 17 tal. 23—20—22 sgr., czer-lip. 18 tal. 4—2 sgr. placono.

Giełda szczecińska, 15 lutego.

Pszennica: spokojnie; na wiosnę 77 1/2, maj-czerwiec 78 tal. Zyto: spokojnie; na luty-marzec 53, na wiosnę 53 1/2, maj-czerwiec 54 tal. Groch na luty — tal. Olej rzepiowy bez handlu; w miejscu na kwiecień-maj 29, maj-czer-

wiec —, na jesień 97 tal. Okowita: słabo; w miejscu 16 1/2, na luty 16 1/2, na wiosnę 17 1/2, tal. maj-czerwiec 17 1/2, tal. Olej skalny w miejscu — tal.

Giełda wrocławska 15 lutego.

Konieczna czerwonka: bardzo stała, pośled. 13—14 1/2, średnia 15—16 1/2, piękna 17 1/2—19, wysoko piękna — tal. Konieczna biała: stała; poślednia 14—17, średnia 18—20, piękna 21—22, wysoko piękna 22 1/2—23 1/2, tal. Zyto per 3000 funt. ceny mało zmienione; na luty i luty-marzec 50 1/2 placono, marz-kwiecień 50 1/2, tal. żądano, kwiecień-maj 51 1/2 placono, żądano maj-czerwiec 52 1/2, pte. i żądano, czerwiec-lipiec 52 tal. pte., lipiec-sierpień — tal. placono. Pszenica na luty 73 tal. żądano. Jęczmień na luty 46 tal. żądano. Owies na luty 44 1/2, tal. żądano. Rzep na luty 125 tal. żąd. Olej rzepiowy ceny mało zmienione; w miejscu 14 1/2, tal. żądano, na luty 13 1/2, pte. i żądano luty-marzec 13 1/2, tal. placono, marz-kwiecień 13 1/2, tal. żądano, kwiecień-maj — tal. Okowita: bez zmiany; w miejscu 15 1/2, tal. żądano 14 1/2, tal. placono, na luty i luty-marzec 15 1/2 — 1/2, tal. placono, kwiecień-maj za 100 litr. per 100% 17 1/2, żądano, maj-czerwiec —, czerwiec-lipiec 17 1/2, tal. pte., lipiec-sierpień — tal.

Na targu

W srebrn. z szefel pruski	W tal. sgr. i fen. per 200 funt. celných = 100 kilogramów.
piękna. fr. pośled.	piękna średnia pośled.
tal. sgr. fa. tal. sgr. fa. tal. sgr. fa.	tal. sgr. fa. tal. sgr. fa. tal. sgr. fa.
(Pszennica biała)	89—92 1/2 77—82 7 1/2 6 1/2 6 1/2 6 1/2
Żyto	88—90 86 77—81 7 1/2 6 1/2 6 1/2 6 1/2
Jęczmień	63—64 61 58—60 5 2 4 2 5 4 2 6
Owies	52—55 49 43—45 4 2 4 1 3 4 2
Groch	34—35 32 30—31 4 2 0 4 8 4 4
	73—78 70 65—66 5 2 5 5 5 5 5
	w sgr. za 250 funt. brutto
Rzep	268 — 258 — 238
Rzepek zimowy	216 — 244 — 223
Rzepek letowy	233 — 228 — 208
siemie lniane	192 1/2 — 180 — 170

Tygodnik Wielkopolski
czasopismo naukowe, literackie i artystyczne.

Przedpłata ćwierćroczna w miejscu 15 sgr., wszystkich urzędach Związku północno-niemieckiego 18 sgr. 9 fen.

W pierwszych numerach **Tygodnika Wielkopolskiego** rozpoczęto z prac obszerniejszych rozpraw naukowych dra Libelta „Mieszkania nawodne prehistoryczne”, powieść W. Skiby „Pod jednym dachem” Pauliny z L. Wilkosińskiej „Wspomnienia”. Oprócz wyższych prac szerszego rozmiaru, **Tygodnik Wielkopolski** zamieszcza pod stałą rubryką życiorysów znakomitych ludzi, rzeczy dotyczące Słowańszczyzny, przeglądy literackie, poezje, podróże i korespondencje kolejno z Krakowa, Lwowa i Warszawy, szczególne recenzje teatralne, kronikę tygodniową i materiały do biografii zasłużonych krajowi rodzin Wielkopolskich.

Po ukończeniu powieści Włodęgo Skiby **Tygodnik Wielkopolski** rozpocznie druk utworu „Pierwszych Galicyanów” Władysława Zińskiego, a obok niej przedkłada jedną z najznakomitszych powieści nowoczesnych.

Prace psychologiczne J. Ochowicza, literatury W. Przyborskiego, historyczne X. Ch... i Xiedza, kowskiego, autobiograficzne W. Czaplickiego; nieznaną wielką wartość literacką i naukową listy Adama Pluga, poezje T. Komara, K. Brzozowskiego, Zmichowskiego, Ordona i Bely; wreszcie utwory muzyczne Dembińskiego, M. Hertza i R. Polczyńskiego przysługują do druku.

W miarę wzrostu prenumeratów **Tygodnika Wielkopolskiego** zamieni się na czasopismo ilustrowane, ku czemu ma już przyrządzone łaski przewodnictwo artystycznej części ze strony p. Walego Eliasza.

E. Gallier.

Dnia 15 b. m. rozstał się z tym światem **Michał Arędzki**, właściciel Grzymisławic, w 70 roku życia, opatrzonej świętymi sakramentami. Ekspozycja do Bada odbędzie się w niedzielę dnia 19 bm. o godzinie 4 z południa, a zwłoki spuszczone będą do grobu dnia następnego.

Stanisław Szelski, (790), sąsiad.

Walne zebranie członków Towarzystwa Pomocy Naukowej Imienia Karola Marcinkowskiego dla młodzieży Wielkiego Księstwa Poznańskiego odbędzie się dnia 24 lutego o godzinie 4ej po południu na wielkiej sali Bazarowej, na które Szanowni Członkowie niniejszym zapraszamy.

Poznań, dn. 24 stycznia 1871.

Dyrekcja Tow. Pomocy Naukowej Imienia Karola Marcinkowskiego.

Odezwa.

Następujące składki zostały mi czasu swego nadesłane:

Od p. E. Parczewskiego z Bellna	10 tal
Od p. S. Morawskiego z Kotowickiego	10
Od p. S. Chmielewskiego z Pogrybowa	3
Od ks. Kluczyńskiego z Krzywina	3
Od ks. Kempkiego z Smogulca	2
Od ks. Fleisgera z Gostynia	3
Od ks. Janickiego Kołaczkowo	3
Od ks. Janickiego z Buczu	2
Od ks. Włoskiewicza z Rzymu	2
Od ks. Łukowskiego z Rzymu	10
Od ks. Różańskiego z Dobrzyca	2
Od ks. Szczygłowskiego z Skoraszewa	2
Od p. Ch.	10

Ponieważ te pieniądze nie osiągnęły sumy, aby urzeczywistnić pierwotną szlachetną myśl powziętą, dla tego przedstawiam łaskawym dawkom złożyć powyższą sumę teraźniejszemu dziekanowi w Ostrowie ks. Fabiszewi. Tenże niechaj ją użyje na wsparcie kilku uczni pilych gimnazjum Ostrowskiego. Jeżeli się z powyższymi wymienionych panów nikt do mnie nie odezwie, w przeciągu dwóch pierwszych tygodni, wtedy będę uważał każde milczenie za przyzwolenie rozdysponowania pieniędzy w sposób przeze mnie podany. (760)

Berlin, 13 lutego 1871.

Chelkowski.

W księgarniach nabyć można:

Duchowieństwo
a
agitacja wyborcza.

Cena 2 1/2 sgr. (761).

Jak zazwyczaj i w tym roku rozpoczyna kurs w rachunkach, w prowadzeniu ksiąg (doppelt Buchführung) i korespondencyach kupieckich, jako też w języku francuskim. Chcący w takowym brać udział zechcą się zgłosić do podpisanego.

Merzbach,
nauczyciel, św. Marcin No. 46.

Polak, akademik życzy sobie przyjąć miejsce **nauczyciela oemowego**, zarząz lub od 1 marca rb. Łaska o oferty uprasza się przesłać pod lit. W. K. 20 Gryfia (Greifswald in Pommern). (765)

Nauczyciel.

Na wielkanoc rb. szukany pro fac. doc. doświadczony filolog, wyznania katolickiego, dla tutejszego zakładu progimnazjalnego. Wiadomość języka polskiego bardzo pożądana. Płaca wynosi 400 tal. i wynagrodzenie kosztów podróży. Zgłaszania i przyłączone zaświadczenia aż do 15 marca odbiera **Kuratorium zakładu progimnazjalnego.**

Nowe miasto Pr. Z., 12 lutego 1871. (Neumark W. Pr.) (788)

Towarzystwa ubezpiecz. od gradobicia

poszukują się tak po miastach jak i w wsiach W. Księstwa Poznańskiego **stosowni, zdolni ajenci.** Kandydaci z chęcią oferty swe przesyłać do ekspedycji **anonasów Haasenstein et Vogler** w Berlinie sub O. H. 229 jak najprędzej. (780)

Po skutecznym zbadaniu dr. I. G. Poppa **wody anaterynowej do ust**

przez p. prof. Oppolera (rekt. na n. profesora ces. król. kliniki w Wiedniu, kr. saskiego radcę dworu itd.)

uznaną takową została za polecenia godną przeciw wszystkim chorobom ust i zębów i zalecana na ces. kr. Klinice w Wiedniu. — Tak samo polecają takową najrenomowani lekarze i profesorowie innych miast do czyszczenia i zachowania zębów. (792)

Skład znajduje się u **H. Kistrzen** wdowy. Podgórska ul.

We środę 1 marca rb.
odbędzie się w Toruniu (Hotel Sanssouci) o godz. 12 w południe **Walne zebranie Towarzystwa Naukowej Pomocy dla Dziewcząt,**
na które zaprasza **Dyrekcja.**

Toruń, 12 lutego 1871. (786)

Walne Zebranie
Akcyonariuszy Banku kredytowego Donimirski, Kalkstein, Łyskowski i Spółka
odbędzie się **dnia 28 lutego rb. o godzinie 1 z południa w Toruniu w sali Hôtel de Sanssouci.**

Porządek dzienny:

Czynności zwykłe § 30 Ustawy objęte Panowie Akcyonariusze, chcący brać udział w Zebraniu, winni odebrać z biura Banku karty wstępu, oraz kartki do głosowania.

Rada nadzorcza
Banku kredytowego Donimirski, Kalkstein, Łyskowski i Spółka.
Slaski,
przewodniczący. (774)

Na karnawał
polecamy: **gładkie i haftowane koszule francuskie** w cenach od 3 tal., **białe i kolorowe fr. rękawiczki, krawaty, kapelusze** i wszystkie inne należące do garderoby męskiej artykuły.

Loga & Bieliński. [801].

Pokoje przy targowisku w świątyni tutej szem, na szynk użyte lokale, które teraz m. p. Budzyński, mają od 1 kwietnia być wydzielone przez administratora **Mannheimer W. Garbary** No. 18. (797)

Poszukuje się **guwernera**, muzyka, a przynajmniej znajomości początków gry na fortepianie konieczny warunek. Interesowany proszę zgłosić się pod lit. **O. P. 60** do Lubicza pr. (Pr. Leibitsch) poste rest. (758)

Organista
beżennym znaleźć miejsce w **Diłgiej Gościnie** od św. Wojciecha. (745)

Elewa
poszukuje pod bardzo korzystnym warunkami, co był 1 roku sekundanem. Bliższych szczegóły u właściciela przy Placu Zielonym No. 1. (796)

Uczeń może zaraz wstąpić do cukrowni
R. Neugebauera,
Szeroka ul. No. 15. (798)

Hausknechta
poszukuje się za wolnym pomieszkaniem. Bliższych szczegóły u właściciela przy Placu Zielonym No. 1. (796)

Wyborniej Herbaty
co tylko odebrał nową nadsyłkę **J. N. Piotrowski,**
[539] w Poznaniu.

Czerw. kartofle do jadalni
kupuje w każdej ilości na wiosenną podstawę i ze wszystkich stacyi kolejowych po najniższych cenach (732)

Arnold Lichtenstein,
kantor Stary Rynek No. 72 i piętro.

Nasienie buraków olbrzymich złotego gatunku Pohla, sprzedaje szefel po 5 tal. a mecka po 10 sgr. (498)

Karol Heinze,
właściciel dóbr w Klecku

Wyborniej Herbaty
co tylko odebrał nową nadsyłkę **J. N. Piotrowski,**
[539] w Poznaniu.

Walne Zebranie
Akcyonariuszy Banku kredytowego Donimirski, Kalkstein, Łyskowski i Spółka
odbędzie się **dnia 28 lutego rb. o godzinie 1 z południa w Toruniu w sali Hôtel de Sanssouci.**

Porządek dzienny:

Czynności zwykłe § 30 Ustawy objęte Panowie Akcyonariusze, chcący brać udział w Zebraniu, winni odebrać z biura Banku karty wstępu, oraz kartki do głosowania.

Rada nadzorcza
Banku kredytowego Donimirski, Kalkstein, Łyskowski i Spółka.
Slaski,
przewodniczący. (774)

Na karnawał
polecamy: **gładkie i haftowane koszule francuskie** w cenach od 3 tal., **białe i kolorowe fr. rękawiczki, krawaty, kapelusze** i wszystkie inne należące do garderoby męskiej artykuły.

Loga & Bieliński. [801].

Celem założenia **Kasy pożyczkowej** dla miasta i okolicy **Gniezna** odbędzie się **Walne Zgromadzenie** w hotelu pana Wnukowskiego w poniedziałek, dnia 27go lutego o godzinie 2 z południa. O liczny udział upraszają niżej podpisani. (787), **Budzyński z Kleryki. B. Chelmiński z Gurowa. W. Jagielski z Gurówka. K. Kugler, F. Kuczkowski, A. Wierzbicki z Gniezna.**

Zeszyt I
TYGODNIKA WIELKOPOL.
za miesiąc styczeń, zawierający wstępny i pięć pierwszych numerów (9 arkuszy ścisłego druku) jest do nabycia w ekspedycji „Dziennika Poznańskiego” i we wszystkich księgarniach po cenie 5 sgr.

Koszule wierzchnie
prane i nieprane
w największym wyborze poleca **fabryka bielizny i ubiorów negliztowych**
A. z Pawłowskich Kaufmann,
Plac Sapieżyński 1a.

Fabryka nawozów chemicznych i młyn parowy mlelenia kości
Galle i Spółka
w Freiberg w Saksonii
poleca po cenach bardzo przystępnych:
Nadfosforany ziemne
(Superphosphate)
z popiołu kościannego, z kości palonych, z Baker-Guano, z Estremadury i z Amoniaku, jako też
Makę kościanną
pod gwarancją za czystość i dokładność tychże przedmiotów.
Łaskawe obstarunki przyjmuje tylko pan
Feliks Lober w Wrocławiu,
Klosterstrasse 83.
Korespondencja polska. [632].

Fabryka machin
J. Kemna w Wrocławiu,
Kleinburgerstr. 26,
poleca się do budowy (791),
machin parowych, gorzelni, młynów i zakładów z lin drucianych.

Minus - lietyacya odbędzie się w plebanii w Michorzewie dnia 28 tegoroczno o godzinie 11 do wydania **nowej oborki i skupu** przy kapelanii i **nowej brymu** w murze cmentarza kościelnego. Rysunki i kosztorysy przedrzeć można na plebanii w Michorzewie p. Buk. (74)

Piąta prelekcya na cel dobroczynny
W piątek dnia 17 bm. o godz. 7 dzie czyteln na małej sali bazarowej **Leon Wegner** o zgonie **Tadeusza Kościuszki**
Bilety po 2 złp. przy kasie. (79)

Ogłoszenia gospodarskie itd.
Rządca dóbr.
żonaty, wolny od wojskowości, żyjący sobie przyjąć obowiązki od 1 lipca w odpowiednim miejscu na żądanie złożyć kaucyj 1000 tal. A. poste rest. **Czempiński** fr. (79)

Kucharz, Polak wolny od wojskowskiej z dobrą świadectwami, poszukuje miejsca każdego czasu w hotelu, restauracji w prywatnym domu. Dowiedzieć się może w ekspedycji Dziennika Poznańskiego. (778)

Ekonom młody, energiczny, znający trzysoy dobrei świadectwami, znajduje tychmiast korzystne pomieszczenie; gdzie dowiedzieć się można w handlu cygar **S. Żychlińskiego**
Poznań, ul. Berlińska No. 11. (80)

Do wydzierżawienia **karczmy** w Wiatrowie. (724)

W **Wiatrowie** p. Wągrów do wydzierżawienia **rybołówstwa** na jeziorze i rzecze Wełnie, od którego nie wydzierżawione. (780)

Z dniem 8 listopada została zamknięta **stacya królewskich ogierów w Wielk. Strzeczku** pod Piaskami i stanowią tego dnia:
1. Ogier Thingumbob czystej krwi angielskiej po 3 tal. 7 sgr. 6 fen. (759)
2. Ogier Tell trafeński po 3 tal. 7 sgr. 6 fen. (759)

Wyke
kupuje **Naumann Werner**
Dom. **Dzierżazno** pod Kwieciszewem ma na sprzedaż 50 centarów **białej konicyny.** [743]

Dom. **Smiełowski** pod **Żerkowem** ma na sprzedaż **8 sztuk bydła tucznego.** (775)

Emila Taubera
Teatr ludowy
W czwartek, 16 lutego Eia alter Dienstbute. — Ein Ständchen auf dem Comtoir. — Ballet itd. Jutro, w piątek (bez palenia tytoniu) **Nadzwyczajne przedstawienie** na beneficjans **Ć. Orner.**
Dyrekcja. (799)

Od półkursu (od 17 b. m.) może jeździć **kilka dam** do utworzonego o mnie **kółka tańca** jacego przystąpić. (780)

Rochacki,
Wysoka ulica No. 4.